

Rzym, dnia 19 maja 1959.

Przygotowania Soboru

Papież Jan XXIII erygował specjalną Komisję Przedprzygotowawczą dla Soboru Powszechnego, określając w krótkim dekrete jej kompetencje:

"Komisja ta ma za zadanie:

- nawiązać potrzebne kontakty z Episkopatem katolickim różnych narodów by otrzymać rady i sugestie;
- zebrać wnioski sformułowane przez Dykasterie Kurii Rzymskiej;
- określić ogólne linie spraw, które mają być poruszone na Soborze, wysłuchawszy również opinii wydziałów teologicznych i kanonistycznych uniwersytetów katolickich;
- sugerować skład różnych organów /Komisji, Sekretariatów i inn./, które będą musiały później zająć się bliższym przygotowaniem prac, do których wykonania Sobór będzie powołany".

Na czele tej nowomianowanej Komisji Przedprzygotowawczej stanął, jako Prezes, Kardynał Tardini, Sekretarz Stamtąd; na jej członków zostali powołani Sekretarze i Asesorzy kierujący kongregacjami: Konsystorialną, Propagandy, Spraw Nadzwyczajnych, Sakramentów, Soboru, Zakonników, Uniwersytetów, Obrzędów, wreszcie Komisarz św. Oficjum i jeden z audytorów św. Roty.

Należy przewidywać, że nowomianowana Komisja odegra zasadniczą rolę w przygotowaniu Soboru. Jej skład rzuca też dużo światła na teraźniejszość watykańską.

Polak Arcybiskupem Metropolita w Afryce

"Osservatore Romano" z dnia 17 b.m. ogłasza dekret Papieża Jana XXIII, podnoszący Północną Rodezję w Afryce Środkowej, gdzie dotąd istniały tylko wikariaty Apostolskie, do rzędu Metropolii. Nowym Arcybiskupem Metropolita Lusaki został ks. Biskup Adam Kozłowiecki, dotychczasowy Biskup tytularny Diecpolitański.

Wikariusz Apostolski Lusaki, nowy Arcybiskup Metropolita, jest Polakiem: urodził się w Hucie Komorowskiej w diecezji Przemyskiej dnia 1 kwietnia 1911; jest zatem wśród najmłodszych metropolitów świata; po wstąpieniu do Polskiej prowincji Towarzystwa Jezusowego wyjechał na misje do Afryki; biskupem tytularnym i wikariuszem apostolskim został temu lat cztery.

Arcybiskupowi Metropolicie Kozłowieckiemu podlegają nowe diecezje w Abercorn, Fort Jameson, Kasama, Livingston i Ndola, których wikariusze apostolscy, dotąd biskupi tytularni - Adolf Fürstenberg, Firmin Courtemanche, Marcel Daubechies, Timothy F. O'Shea, Constantino Magzieri, zostali na swoich wikariatach jako biskupi diecezjalni Metropolii Lusaki.

Nowemu ks. Metropolicie przesyłamy z całego serca życzenia "Ad multos annos"!

Obchód 15-letnia bitwy
pod Monte Cassino

Tegoroczny obchód przybrał charakter szczególnie uroczysty dzięki przybyciu do Włoch dowódcy zwycięskich wojsk polskich, Generała Władysława Andersa. Po raz pierwszy też od 15 lat komuniści polscy, którzy dawniej próbowali ignorować tę rocznicę, ugięli się pod wymową wspomnień, bijących od tego omentarza i pojęli się nawet do zorganizowania własnego obchodu, naderemnie starając się włączyć w bieg historii narodu.

Generał Anders przybył do Rzymu samolotem dnia 16 d.m., powitany na lotnisku przez ks. Arcybiskupa Gawlinę, Ambasadora Papée, Ministrów Janikowskiego i Czapskiego oraz Zarząd S.P.K. Italia z Prezesem W Zahorskim na czele. Przybyła także pod przewodnictwem Prezesa Mjr. Lisa pielgrzymka Polaków z Wielkiej Brytanii w liczbie około 40 osób.

W rocznicę zwycięstwa, dnia 18 maja, ks. Arcybiskup Gawlina odprawił o godz. 10.30 Mszę św. przy ołtarzu polowym na omentarzu polskim Montecassino. Około 300 Polaków przybyło z Rzymu, w tym dużo księży i zakonnicy; przybyła też pielgrzymka Polaków z W. Brytanii i przedstawiciel S.P.K. we Francji płk. Tysowski. Był obecny prefekt Frosinone i burmistrz miasta Cassino oraz poczty satandarowe weteranów włoskich. Ambasady W. Brytanii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i Francji przysłały swoich attachés wojskowych. Po Mszy św. ks. Józef Warszawski T.J. wygłosił piękne kazanie, stawiając obecnym przed oczyma wielkość ofiary poległych, ofiary, która nie jest i nie może być daremną. Po krótkim przemówieniu ks. Arcybiskupa Gawliny obecni odśpiewali "Boże coś Polskę".

Nastąpiło składanie wieńców naokoło znicze: pierwszy wieniec złożył Generał Anders, następnie Ambasadore Papée, prezes Zahorski imieniem S.P.K. Italia, Mjr. Lis i zakony polskie.

W dłuższym przemówieniu, wypowiedzianym z wielką swadą i ujmującym w oratorskim skrócie główne nasze problemy polityczne, Generał Anders przypomniał dzieje bitwy i nieśmiertelny wkład żołnierze polskiego spod Montecassino w dzieje narodu.

Gdy Generał przemawiał, przypominając jak radio Moskwa oskarżało tego żołnierza o faszyzm i niechęć do walki z hitlerowcami, u wrót omentarza gromadziła się dziwna i ponura delegacja: poprzebierani w niby polskie mundury oficerowie, wojskowi w mundurach sowieckich, radcowie i attachés czechosłowaccy, rumuńscy, albańscy i t.d. Za nimi znaczna ilość wieńców: sami attachés wojskowi sowieccy nieśli ich aż trzy. Całe to oficjalne towarzystwo wkroczyło na omentarz, pusty obecnie po zejściu z niego Polaków. Kilku zeambarasowanych wojskowych włoskich i "alianckich" towarzyszyło tej gerstce ozerwonych dygnitarzy. "Ambasador" Polski ludowej, p. Drute, odczytał szybko z przygotowanej kartki kilka zdań, po czym podrzuciwszy swoje wieńce obok polskich, przedstawiciel wojskowi okupanta sowieckiego trzymającego w niewoli naród polski, zeszedł z omentarza by udać się na przygotowaną libację w hotelu "Excelsior" w Cassino.

Skutki tej libacji były smutne: kilku zabitych i rannych w drodze powrotnej, w wypadku samochodowym między Formią a Gaetą.

+ + + + +

Nad grobami żołnierzy polskich poza granicami Polski łatwo usłyszeć zdanie, że polegli zdala od kraju - więc jakby nie dla kraju. Strzeżmy się pomieszczenia pojęć: "w Polsce" i "dla Polski" - to nie to samo. Nie dla Polski ginęli żołnierze polscy zmuszeni do walki w Polsce w szeregach zaborców. Dla Polski natomiast walczył Żółkiewski pod Kluszyńcem i Cecorą, i Czarniecki w Danii, legiony polskie we Włoszech i szwajcarowie pod Semosierrą. Nie miejsce gdzie toczy się walka - lecz sprawa, o którą się one toczy, jest ważne gdy stawiamy pytanie: dla Polski, czy nie dla Polski?

Walcząc z tureckim najazdem na Wiedeń, uniemożliwiając sułtanowi usadowienie się w Austrii, Sobieski walczył o sprawę Polski. Żołnierze, którzy walczyli przeciwko wojskom Hitlera pod Tobrukiem, Falaise i Montecassino, walczyli przeciwko wrogom Polski tak samo i równocześnie jak ci, którzy się z nim bili w polskich lasach i w murach Warszawy. I słusznie, w ich imieniu, żąda napis na ich omentarzu: "powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni jej służbie".

Z pobytu Generała Andersa w Rzymie

W niedzielę, dnia 17 b.m. Ambasador Papée urządził w Ambasadzie zebranie towarzyskie polskie dla powitania Generała.

W dniu 19 b.m. Generał Anders był przyjęty na audyencji prywatnej przez Papieża Jana XXIII. Generał przybył do pałacu watykańskiego w mundurze, w towarzystwie swych adiutantów Lubomirskiego i Lubieńskiego. W loggiach II piętra oczekiwał Generała Radca kononicy Ambasady R.P. przy Stolicy Ap., ks. Prałat Walerian Meysztowicz, który wprowadził przybyłych na pokoje papieskie. W sali Clementine gwardie szwajcarskie oddały Generałowi należne honory, po czym przez szereg salonów II piętra Generał wprowadzony został do biblioteki Ojca św.

Audyencja, utrzymana przez Ojca św. Jana XXIII w nader serdecznym tonie, trwała 20 minut, po czym Generał przedstawił Papieżowi swych adiutantów. Następnie odbyła się wspólna fotografia.

Po audyencji Generał Anders złożył na I piętrze pałacu watykańskiego wizytę Kardynałowi Sekretarzowi Stenu Tardini. Serdeczna rozmowa przeciągnęła się przeszło kwadrans.

Popołudniu tego samego dnia Ambasador R.P. i pani Papée wydali przyjęcie na cześć Generała w lokalu Ambasady R.P. przy Stolicy Ap. dla grona przyjaciół i znajomych z Korpusu dyplomatycznego i towarzystwa rzymskiego. Przybyli m.i. Ambasadorowie Belgii, Kolumbii, Kuby, Hiszpanii, Francji, Irlandii, Włoch, Libanu, Filipin, Portugalii, Republiki Dominikańskiej oraz posłowie Wielkiej Brytanii, Chin i Zakonu Maltańskiego. Byli obecni przedstawiciele Sekretariatu Stenu, Generał De Stefanis w imieniu nieobecnego w Rzymie Przewodniczącego Papieskiej Komisji Opieki, Mgr Baldelli, ks. Karol Colonna Przewodniczący związku kawalerzystów włoskich i wiele osób z towarzystwa rzymskiego. Przybył też Generał Gale, nowomianowany zastępca naczelnego dowódcy sił zbrojnych NATO, który bawił 3 dni w Rzymie dla rozmów z wojskowymi włoskimi, oraz attaché wojskowy Ambasady brytyjskiej we Włoszech ze swoim zastępcą i jeden z radców Ambasady Stanów Zjednoczonych w Italii.

W dniu 20 b.m. pielgrzymka polska przybyła z W. Brytanii pod przewodnictwem Mjr. Lisa oraz Polacy z Rzymu i Francji, którzy się do niej dołączyli, zostali przyjęci na audyencji ogólnej przez Papieża. Obecni byli też Gen. Anders i Ambasador Papée. Audyencja odbyła się w Bazylice św. Piotra według przyjętego w tych razach protokołu. Pielgrzymka została specjalnie wymieniona przez Papieża.

Także w dniu 20 b.m. pod wieczór odbyła się lampka wina na cześć Generała Andersa w lokalu S.P.K. Italia, gromedząc raz jeszcze zamieszkałych w Rzymie i przybyłych z W. Brytanii Polaków wokoło Generała.

Wyjazd Gen. Andersa nastąpić ma w dniu 21 b.m. o godz. 2.45 ppł.

- - - - -